
Edyta Ziemia
doktorantka na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego
Marlena Warzybok
doktorantka na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego
Beata Grudzińska
doktorantka na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego

Prawnokarny aspekt wolnościowy a tymczasowe aresztowanie

*Legum nos esse servos oportet, ut liberi simus*¹.

Wprowadzenie

Instytucja tymczasowego aresztowania stanowi bardzo ważny element postępowania karnego. To właśnie w wypadku procesu karnego prawa i wolności obywatelskie są w szczególny sposób narażone na naruszenie ze strony organów państwowych. W związku z tym prawo musi precyzyjnie określać dopuszczalne granice tej ingerencji, a także środki prawne, które organy ścigania mogą zastosować względem obywatela.

Podstawowym celem tymczasowego aresztowania jest zapewnienie sprawności przebiegu oraz skuteczności postępowania karnego. Istotne jest też, aby używając tego środka w sposób bezpodstawny, nie naruszyć praw i wolności obywatelskich.

Spełnienie tych wymogów, przy stosowaniu środka przymusu, jakim jest tymczasowe aresztowanie, nie jest rzeczą łatwą, aczkolwiek niezbędną do prawidłowej ochrony prawnie określonego systemu dóbr społecznych oraz porządku prawnego w demokratycznym państwie prawnym². Stan ten jest niewątpliwie trudny do osiągnięcia, bowiem nasuwa się tu pytanie o sposoby rozwiązywania kolizji między prawnymi wolnościami jednostki a potrzebą penalizacji zachowań patologicznych ocenianych jako karygodne³.

Z drugiej jednak strony musimy mieć na uwadze, iż niezależne sądy, które są dobrem wspólnym wszystkich obywateli i stanowią filar trójpodzielnej władzy państwowej, zobligowane są do bezpośredniego stosowania przepisów Konstytucji. Niezależnie od sytuacji i okoliczności powinno być stosowane unormowanie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku, w którym to przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest źródłem wolności i praw człowieka, a jego wolność podlega ochronie prawnej (art. 30 i 32 ust.1), obowiązuje zasada równości wobec prawa i zakazu dyskryminacji z jakiegokolwiek przyczyny (art. 32), każdemu zapewnia się nietykalność i wolność osobistą (art. 41 ust.1).

Powyższe uwagi wskazują jednoznacznie na zwiążanie prawne każdego procesu karnego, w tym również każdego orzeczenia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania człowieka, konstytucyjnym wzorcem. Swoiste konstytucyjne *iunctim* nie ma dotychczas dostatecznego wyjaśnienia, bowiem bardzo często w doktrynie konstytucyjnej wolność osobista człowieka jest traktowana powściągliwie; z reguły poprzestaje się na przytoczeniu przepisów ustawy zasadniczej oraz wskazaniu wiążących się z nimi instytucji procedury karnej.

Można odnieść wrażenie, że skoro konstytucyjny status jednostki jest w dużej mierze dopełniany przez ustawowe akty wykonawcze, to bliższe jego poznanie i charakterystyka są przedmiotem odpowiednich dziedzin prawnych, to jest: prawa cywilnego, administracyjnego i karnego. Jednakże trudno jest znaleźć w opracowaniach odniesienia do rozważań na temat konstytucyjnej koncepcji i regulacji wolności człowieka oraz jej weryfikacji w systemie prawa i procesu karnego.

Konstytucja, która jest nadrzędnym aktem normatywnym, wywiera wpływ na cały system prawny. Warto odnieść się do wzorca konstytucyjnego oraz przytoczyć jego najważniejsze charakterystyczne postanowienia. Konstytucyjna koncepcja i konstrukcja wolności człowieka nie odnosi się do niego *in abstracto*, ale przede wszystkim w konkretnej sytuacji, a mianowicie do człowieka będącego podmiotem procesu karnego, człowieka oskarżonego o popełnienie przestępstwa, którego wolność jest ograniczana przez tymczasowe aresztowanie⁴.

Pamiętać należy przy tym, że pozycja prawna oskarżonego to istotny test rzetelności unormowania konstytucyjnego, kryterium sprawdzianu wewnętrznej prawdziwości i spójności tej regulacji. Wszak od początku obowiązywania Konstytucji po czasy współczesne jest ona traktowana jako prawne określenie charakteru i granic władzy, której społeczeństwo ma prawo podporządkować jednostkę i jej wolność⁵.

Jednakże nie można dokonywać analizy wolności człowieka w ujęciu konstytucyjnym w oderwaniu od wypracowanego w dwudziestowiecznym prawie międzynarodowym

wym modelu praw człowieka i ich ochrony. Unormowania, które są zawarte w aktach międzynarodowych, stanowią zasadniczą płaszczyznę odniesienia przy ocenie wewnętrznego porządku prawnego, nie tylko w ramach jurysdykcji sprawowanej przez organy ponadpaństwowe, ale również z tego względu, iż stanowiły i stanowią one w istotnym stopniu rozwiązania konstytucyjne współczesnych państw⁶.

Środki zapobiegawcze a rola tymczasowego aresztowania w systemie środków przymusu

W literaturze przedmiotu spotkać się można z licznymi definicjami środków zapobiegawczych. Jedną z najtrafniejszych wydaje się definicja A. Murzynowskiego, wedle której środki zapobiegawcze to przewidziane przez prawo karne procesowe środki przymusu, które mogą być stosowane wyłącznie przez sąd lub prokuratora wobec oskarżonego w przypadkach i warunkach określonych przez ustawę w celu zapobiegania uchyleniu się oskarżonego przed wymiarem sprawiedliwości, tj. śledztwem i dochodzeniem, postępowaniem sądowym i wykonaniem kary⁷. J. Grajewski dodaje, iż poza aspektem zapobiegania uchyleniu się oskarżonego od wymiaru sprawiedliwości, istotne jest zapobieżenie bezprawnemu utrudnianiu postępowania⁸.

Środki zapobiegawcze mogą polegać na pozbawieniu wolności, a także na pozostawieniu oskarżonego (podejrzanego) na wolności, ale pod pewnymi warunkami. Przybierają one postać:

1. Tymczasowego aresztowania;
2. Poręczeń:
 - a) poręczenia majątkowego;
 - b) poręczenia społecznego;
 - c) poręczenia osoby godnej zaufania;
3. Dozoru policji;
4. Zawieszenia w czynnościach;
5. Zakazu opuszczania kraju.

Dodatkowo do wyżej wymienionego katalogu należy dopisać środek zapobiegawczy w postaci nakazu opuszczenia przez oskarżonego lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, który jest oskarżony o przestępstwo z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej, jeżeli zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony ponownie popełni przestępstwo z użyciem przemocy wobec tej osoby, zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa groził.

Pośród wszystkich środków zapobiegawczych wymienionych powyżej, wydawać by się mogło z punktu widzenia niniejszej publikacji, tylko tymczasowe aresztowanie ma zasadniczą, samodzielną pozycję, a pozostałe z nich mają tylko charakter subsydiarny⁹, bo przecież tak wynika z dyspozycji z art. 258 §4 k.p.k., w której podstawy tymczasowego aresztowania stosuje się odpowiednio do pozostałych środków zapobiegawczych. Jednakże nie można zapomi-

nać również, jak nadmieniono powyżej, o najistotniejszym i najbardziej oczekiwanym środku zapobiegawczym zawartym w art. 275a k.p.k. wprowadzonym dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw, zgodnie z którym tytułem środka zapobiegawczego można nakazać oskarżonemu o przestępstwo popełnione z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej opuszczenie lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, jeżeli zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony ponownie popełni przestępstwo z użyciem przemocy wobec tej osoby, zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa groził. W postępowaniu przygotowawczym środek ten stosuje się na wniosek policji albo z urzędu. Jeżeli wobec oskarżonego, zatrzymanego na podstawie art. 244 § 1a lub 1b, zachodzą podstawy do zastosowania środka zapobiegawczego przewidzianego w § 1, policja niezwłocznie, nie później niż w ciągu 24 godzin od chwili zatrzymania, występuje z wnioskiem do prokuratora o zastosowanie tego środka zapobiegawczego; wniosek powinien być rozpoznany przed upływem 48 godzin od chwili zatrzymania oskarżonego. Omawiany środek przewidziany stosuje się na okres nie dłuższy niż 3 miesiące. Jeżeli nie ustały przesłanki jego stosowania, sąd pierwszej instancji właściwy do rozpoznania sprawy, na wniosek prokuratora, może przedłużyć jego stosowanie na dalsze okresy, nie dłuższe niż 3 miesiące. Wydając postanowienie o nakazie opuszczenia przez oskarżonego lokalu mieszkalnego, można, na wniosek oskarżonego, wskazać mu miejsce pobytu w placówkach zapewniających miejsca noclegowe. Placówkami wskazanymi do umieszczenia oskarżonego nie mogą być placówki pobytu dla ofiar przemocy w rodzinie. Należy podkreślić, że środek o podobnym charakterze był w przeszłości przewidziany w art. 14 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U. Nr 180, poz. 1493 ze zm.) (obecnie uchylony). Nie był to jednak odrębny rodzaj środka zapobiegawczego, ale swoisty dodatkowy obowiązek przy dozorze policji. Obecnie podobna regulacja, tj. tzw. warunkowy dozór policji, przewidziany jest w art. 275 § 3 k.p.k.

Jednakowoż, biorąc pod uwagę powyższe, uważamy, iż tymczasowe aresztowanie jest jednym z najistotniejszych i jednocześnie najostrzejszych środków zapobiegawczych, który praktycznie powoduje pozbawienie wolności osobistej człowieka już w toku postępowania karnego, a także – bardzo często – na etapie postępowania przygotowawczego, przed wydaniem prawomocnego wyroku karnego stwierdzającego jego winę¹⁰.

Tymczasowe aresztowanie stosuje się wobec osoby, jaką jest podejrzany lub oskarżony, a więc *de facto* wobec osoby, której nie udowodniono winy nawet wtedy, gdy zachodzi duże jej prawdopodobieństwo. Powstaje tu pytanie: co z istniejącą zasadą domniemania niewinności nakazującą traktowanie tej osoby jako niewinnej do czasu prawomocnego wyroku skazującego?

W tym miejscu rozważyć należy kwestię relacji jednej z głównych zasad procesowych, jaką jest zasada domniemania niewinności, i zastosowania środków zapobiegawczych, w tym również tymczasowego aresztu.

Oskarżonego uważa się za niewinnego dopóty, dopóki jego wina nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu (jak wynika z art. 5 §1 k.p.k.). Ustawodawca wyraża tę zasadę w sposób pozytywny, co też dotyczy wyrażonej w art. 5 §2 zasady *in dubio pro reo* w myśl której, niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego.

W odniesieniu do powyższego problemu w doktrynie istnieją dwa stanowiska. Zgodnie z pierwszym z nich oskarżonego traktuje się jako niewinnego, jednocześnie widząc procesową konieczność zabezpieczenia, gdy istnieją dostateczne dowody wskazujące na jego winę, choć nie jest ona jeszcze udowodniona. Drugie stanowisko opowiada się za tym, iż tymczasowe aresztowanie jest ustawowym ograniczeniem zasady domniemania niewinności, nie pozwalając – odwrotnie w stosunku do pierwszego stanowiska – uzasadnić podstaw stosowania tymczasowego aresztowania nawet z powodów procesowych, takich jak: uzasadniona obawa ucieczki lub ukrywania się, uzasadniona obawa mactwa, grożąca oskarżonemu surowa kara¹¹.

M. Siewierski zauważa, że istnienie zasady domniemania niewinności nie pozbawia organu procesowego prawa do tego, aby przy rozstrzygnięciu kwestii incydentalnych, poza kwestią winy i kary, np. odnośnie do oceny zasadności tymczasowego aresztowania, uwzględnił on stopień i moc dowodów zebranych już przeciwko oskarżonemu, chociaż nowe postępowanie może wnieść nowe dowody¹². Do tego stanowiska przychylił się Sąd Najwyższy, stwierdzając w jednym ze swych postanowień, iż sąd przy rozstrzygnięciu o stosowaniu lub dalszym utrzymywaniu tymczasowego aresztowania nie może merytorycznie ostatecznie oceniać dowodów, ma on jednak obowiązek rozważenia, czy zebrane dowody w dostatecznym stopniu uprawdopodobniły popełnienie przez oskarżonego przestępstwa.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego stosowanie tymczasowego aresztowania nie jest sprzeczne z zasadą domniemania niewinności. Natomiast zastosowanie tymczasowego aresztowania, gdy zachodzi uzasadniona obawa popełnienia przez oskarżonego kolejnego przestępstwa, to sytuacja, w której ustawodawca pozwala na zastosowanie tego środka z przyczyn pozaprosesowych leżących poza kwestią zabezpieczenia prawidłowego toku procesu karnego. W tym wypadku należy przyjąć, iż jest to ustawowe ograniczenie zasady domniemania niewinności.

W Polsce przez wiele lat tymczasowe aresztowanie w licznych przypadkach stosowano nazbyt często, a co za tym idzie, trwało ono zbyt długo. Jedną z głównych przyczyn takiego stanu było sięganie do podstaw dopuszczających realizację przyczyn pozaprosesowych przez organy procesowe¹³.

Wolność na gruncie prawa karnego, międzynarodowego i Konstytucji

Wolność człowieka na gruncie prawa karnego stanowiła i zawsze stanowić będzie przedmiot antynomii legislacyjnej: z jednej strony, jako najcenniejsza wartość egzystencji człowieka, domaga się najdalej posuniętej zapobiegliwości w jej ochronie, z drugiej jednak strony jest ona obiektem bezpośredniej represji bądź restrykcji w szeroko rozumianym prawie karnym. W obecnych warunkach polskiego wymiaru sprawiedliwości wolność jest standardowym, a nawet rutynowym przedmiotem represji karnej, tak w ramach środków zabezpieczenia toku procesu, jak orzekanych za czyny zabronione sankcji karnych. Paradoks polega na tym, że wolność człowieka w systemie obowiązującego prawa nigdy nie była uznawana jednocześnie za tak cenne dobro prawne, a zarazem tak łatwo poddawane ingerencjom wymiaru sprawiedliwości¹⁴.

Przedmiotem ochrony prawa karnego są prawa i wolność jednostki ucieleśniające przynależne jej dobra oraz dobra o charakterze społecznym, czyli układ określonych stosunków społecznych z punktu widzenia pokojowego współżycia zbiorowości, a także prawidłowego funkcjonowania państwa jako formy organizacyjnej.

Prawo karne chroni wolność człowieka w jej rozmaitych przejawach. Należy tu odróżnić przyjmowany na gruncie prawa karnego podział na: „wolność od czegoś” i „do czegoś”. W nauce prawa karnego przyjęte jest, że przedmiotem jego ochrony jest przede wszystkim wolność „od czegoś”, a mianowicie od arbitralności decyzji o uwięzieniu człowieka, zmuszenia go do określonego zachowania, terroru psychicznego.

Analizując sfery wolności chronione przez prawo karne, dostrzegamy, iż występuje w nich zarówno ochrona wolności „od czegoś”, jak i „do czegoś” oraz, że te aspekty wolności ulegają logicznemu przemieszczeniu. Mówić tutaj można o tym, który aspekt wolności chroni dana norma, choć prawo karne ujmuje ochronę wolności od strony negatywnej, zakazując pod groźbą kary określonych zachowań atakujących wolność człowieka, a nie gwarantujących swobodę realizacji określonych praw związanych z wolnością jednostki¹⁵.

Z tego wynika, że ściganie karne to z jednej strony konflikt interesu społecznego, reprezentowanego przez organy ścigania, zaś z drugiej strony to konflikt interesu osób, które znalazły się w orbicie zainteresowania organów ścigania i których elementarne prawa i wolności są w związku z tym zagrożone¹⁶.

Pamiętać należy również o treści art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, tj. o konieczności zachowania adekwatności środków do realizacji założonych celów, co dotyczy obszaru prawa karnego posługującego się sankcjami karnymi godzącymi w najważniejsze dobra osoby karanej i stanowiącymi najdalej idącą ingerencję państwa w prawa jednostki¹⁷.

W celu omówienia całokształtu unormowania problematyki wolności na gruncie obowiązującej Konstytucji z dnia 2 kwietnia 1997 r. niezbędne wydaje się przedstawienie niektórych zasadniczych idei i postanowień tej regulacji w kontekście wolności jednostki.

Artykuł 30 Konstytucji stanowi, iż: „przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”¹⁸.

Te trzy powyższe atrybuty godności nie stanowią wprawdzie skończonej definicji legalnej, ale w pełni oddają jej istotę.

Przyrodzony charakter godności, czyli związany z samym faktem urodzenia się człowieka, bycia istotą ludzką odrywa ją od tego, czy i jaki wyraz tej godności zawiera prawo stanowione przez organy państwa. Godność człowieka wyprzedza jego zdolność prawną i jest niezależna od niej czy też jakichkolwiek innych kwalifikacji prawnych statusu jednostki. Dotyczy to wszystkich ludzi, a zatem i każdego człowieka z osobna, w tym oskarżonego, nietraktowanego jako byt abstrakcyjny. Niezbywalność oznacza, że ani w gestii samego zainteresowanego, ani też podmiotów zewnętrznych, nie leży możliwość umniejszenia lub pozbawienia kogokolwiek godności. Przysługuje ona każdemu, bez możliwości jej zrzeczenia się, limitowania czy deprywacji w innej postaci. Z kolei walor nienaruszalności – w odniesieniu do każdego człowieka, podmiotu wolności i praw, bez względu na konkretne postępowanie zainteresowanego, a także organów prawodawczych – zakazuje naruszania godności człowieka w jakiegokolwiek postaci to jest: poprzez jej zniesienie, ograniczenie czy zawieszenie. Konstytucja (art. 30 zdanie 2) traktuje poszanowanie i ochronę godności człowieka jako obowiązek władz publicznych, co oznacza, że zasada godności ma rangę suprakonstytucyjną, toteż rodzić musi określone konsekwencje prawne. Tak więc prymarna wartość godności implikuje obowiązek stworzenia przez szanującą ją państwo systemu środków ochrony wolności i praw¹⁹.

W treści art. 31 ust. 1 i 2 Konstytucja stanowi: „Wolność człowieka podlega ochronie prawnej”, każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych. „Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje”.

Wynika z tego, że każdy przejaw wolnej woli człowieka, a nie tylko wolności wymienionych w Konstytucji podlega ochronie prawnej²⁰. Potwierdza to również kodeks karny, który w art. 191 §1 wskazuje, że zakaz zmuszania dotyczy całego zakresu wolnej woli człowieka, a więc nie tylko wolności wymienionych w aktach normatywnych – w Konstytucji, ustawach czy też traktatach²¹.

Wolność w ujęciu konstytucyjnym nie może być analizowana w oderwaniu od idei międzynarodowej ochrony praw człowieka, która ma wspólny z konstytucjonalizmem rodowód doktrynalny, mianowicie prawno-naturalny, owocu- jący koncepcją interwencji humanitarnej²².

Nie tyle pozytywizm prawny XIX w., ile tragiczne doświadczenia towarzyszące totalitaryzmowi połowy XX w., ogromna skala zbrodni popełnionych przeciwko ludzkości w ramach „prawa pozytywnego” przez państwa o ustrojach komunistycznych i totalitarnych zobligowały cywilizowane narody do powrotu do podstawowego wymiaru człowieczeństwa oraz do wyrażenia dobitnie przekonania o istnieniu – wszakże nieskodyfikowanych – podstawowych praw człowieka mających pierwszeństwo przed wszelkimi konwencjonalnymi systemami prawa pozytywnego poszczególnych państw²³.

Przyjęta po zakończeniu II wojny światowej Karta Narodów Zjednoczonych – z dnia 26 czerwca 1945 r., polecająca do życia ONZ – była pierwszym wyznacznikiem sformułowania i zapewnienia ochrony praw człowieka na poziomie prawa ponadpaństwowego, odwołującym się zarazem do wiary w godność i wartość osoby ludzkiej, czyli podstawowych praw człowieka oraz wskazującym na cel Narodów Zjednoczonych, jakim miało być rozwijanie i wspieranie podstawowych wolności i praw człowieka²⁴.

Uchwalona w dniu 10 grudnia 1984 r. przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych Powszechna Deklaracja Praw Człowieka we wstępie odwoływała się do uznania przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej jako podstawy wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie. W części normatywnej deklaracji znaleźć można liczne postanowienia dotyczące wolności człowieka, w szczególności: każdy ma prawo do korzystania ze wszystkich praw i wolności wyłożonych w Deklaracji, a wszyscy są równi wobec prawa i uprawnieni do jednakowej ochrony prawnej bez jakiegokolwiek dyskryminacji.

Istotne z naszego punktu widzenia jest to, że Powszechna Deklaracja Praw Człowieka przewiduje w swoim uregulowaniu trzy elementarne reguły postępowania karnego, to jest: nikt nie może być poddany arbitralnemu zatrzymaniu i aresztowaniu lub wygnaniu z kraju (art. 9), każdy przy rozstrzygnięciu o jego prawach i zobowiązaniach lub o skierowanym oskarżeniu o przestępstwo jest uprawniony na zasadach równości do sprawiedliwego i publicznego wysłuchania przez niezależny i bezstronny sąd (art. 10), każdy oskarżony uważany jest za niewinnego dopóty, dopóki wina nie zostanie mu udowodniona zgodnie z prawem podczas publicznego procesu, w którym miał zapewnione wszystkie gwarancje konieczne do swojej obrony, z zachowaniem i poszanowaniem zakazu uznania człowieka winnym popełnienia jakiegokolwiek przestępstwa, które według prawa krajowego lub międzynarodowego nie stanowiło przestępstwa w chwili jego popełnienia oraz wymierzenia za nie kary cięższej niż ta, która byłaby stosowana w chwili jego popełnienia (art. 11).

Deklaracja sformułowała także klauzule generalne, wyznaczając sposób i zakres korzystania zawartych w nich unormowań. I tak: każdy w korzystaniu ze swych praw i wolności podlega jedynie takim ograniczeniom, jakie są

ustalone przez prawo w celu zapewnienia odpowiedniego uznania i poszanowania praw innych, a także w celu zadośćuczynienia słusznym wymogom moralności.

Ostatnie przepisy deklaracji zawierają dyrektywy interpretacyjne zakazujące wykorzystania praw i wolności w sposób sprzeczny z celami i zasadami ONZ, a także interpretacji jej postanowień jako uprawniających do rozwijania działalności lub wydawania aktów zmierzających do obalenia któregośkolwiek z praw i wolności proklamowanych w deklaracji²⁵.

Następny akt, o którym należy tu wspomnieć, to przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 12 grudnia 1966 r. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych.

Do najważniejszych kategorii praw i wolności potwierdzonych przez MPPOP należą: przyrodzone prawo do życia każdej istoty ludzkiej, zakaz tortur, okrutnego, nie-ludzkiego i poniżającego traktowania lub karnania, zakaz zatrzymywania w niewoli i poddaństwie, zmuszania do pracy przymusowej lub obowiązkowej.

Dokładniejszego omówienia wymaga unormowanie paktu dotyczące wolności osobistej człowieka, wedle którego każdy ma prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego, nikt nie może być samowolnie aresztowany lub zatrzymany.

Nikt nie może być pozbawiony wolności inaczej, jak tylko na zasadach i w trybie ustalonym przez ustawę. Reguły te uzupełnią postanowienia gwarancyjne, według których: osoba aresztowana ma zostać poinformowana w chwili jej aresztowania o przyczynach jej aresztowania, a także w krótkim czasie ma dostać informacje o stawianych jej zarzutach, osoba aresztowana lub zatrzymana pod zarzutem przestępstwa powinna być w krótkim czasie postawiona przed sędzią lub inną osobą ustawowo uprawnioną do sprawowania władzy sądowej i powinna być też osądzona w rozsądnym terminie lub zwolniona; nie powinno stanowić ogólnej zasady, że osoby oczekujące na rozprawę mają być w areszcie, lecz zwolnienie ich może być uzależnione od gwarancji zapewniających ich stawienie się na rozprawę, w każdej innej fazie postępowania sądowego oraz w razie potrzeby w celu wykonania wyroku; każdy pozbawiony wolności przez aresztowanie lub zatrzymanie ma prawo odwołania się do sądu w celu niezwłocznego orzeczenia przez sąd o legalności zatrzymania i zarządzenia zwolnienia, jeśli to zatrzymanie okaże się bezprawne.

Unormowania paktu dotyczące prawa do sądu jak też gwarancje oskarżonego w postępowaniu karnym są dość mocno rozbudowane. Obejmują one domniemanie niewinności, informacje o rodzaju i przyczynie oskarżenia, odpowiedni czas do przygotowania obrony, rozprawę bez nieuzasadnionej zwłoki, obecność i realizację obrony na rozprawie²⁶.

W chwili obecnej podstawowym aktem wiążącym Rzeczpospolitą Polską jest Europejska Konwencja

o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (z dnia 4 listopada 1950 roku). Należy zaznaczyć, że pomimo jej regionalnego i europejskiego charakteru obowiązywania, odpowiada ona uniwersalnemu standardowi wyrażonemu w deklaracji z 1948 r. i paktach z roku 1966.

Współczesne prawo międzynarodowe przez poszanowanie jednostki ludzkiej i jej wolności w sposób bezdyskusyjny potwierdza wartość i rangę praw człowieka. Ponadto, stanowi ono standard normatywny, który ma charakter wiążący dla systemów prawa wewnętrznego wszystkich państw-stron tych aktów.

Po pierwsze, zgodnie z Konwencją Wiedeńską z 23 maja 1969 r. o prawie traktatów, jako zasadę prawa międzynarodowego przyjęto wprost regułę *pacta sunt servanda*: każdy będący w mocy traktat wiąże jego strony i powinien być przez nie wykonywany w dobrej wierze, przy czym strona nie może powoływać się na postanowienia swego prawa wewnętrznego dla usprawiedliwienia niewykonywania traktatu.

Po drugie, wymóg przestrzegania przez Rzeczpospolitą Polską wiążącego ją prawa międzynarodowego potwierdza Konstytucja z 1997 r., która nakazuje bezpośrednio stosowanie ratyfikowanych i opublikowanych umów międzynarodowych, z zaznaczeniem pierwszeństwa ich stosowania przed ustawami, w wypadku kolizji z aktami krajowymi.

Tymczasowe aresztowanie według przepisów kodeksu postępowania karnego jest środkiem ostatecznym, który nie powinien być stosowany, gdy możliwe jest zastosowanie innego środka.

Z tego powodu zupełnie zrozumiała jest debata na temat trafności jego stosowania, szczególnie na tle przegranego przez Polskę procesu przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka oraz krytyką Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, zarzucającą Polsce przewlekłość postępowań karnych oraz nadużywanie instytucji tymczasowego aresztowania.

Tymczasowe aresztowanie jest środkiem wyjątkowej natury w systemach sądowych wszystkich państw członkowskich. Powinno być ono stosowane tylko w przypadku, gdy wszystkie inne środki zostaną uznane za niewystarczające. W niektórych europejskich porządkach prawnych tymczasowe aresztowanie jest nawet ustanowione przepisem konstytucyjnym, co świadczy o tym, że kwestia wolności jest uznawana za priorytet w zgodzie z zasadą domniemania niewinności.

Zastosowanie tego środka zapobiegawczego powinno mieć miejsce tylko wtedy, gdy sąd uzna, że w danym przypadku występuje wysokie ryzyko ucieczki oskarżonego, zagrożenie dla bezpieczeństwa lokalnej społeczności, ofiar lub świadków bądź też ryzyko utrudniania śledztwa. Status osób aresztowanych tymczasowo powinien być jednak monitorowany we wszystkich przypadkach, a to, czy kwalifikują się one do zwolnienia, powinno być poddawane ocenie przez cały czas postępowania. Sprawy,

w których oskarżeni są tymczasowo aresztowani, powinny być traktowane priorytetowo podczas ustalania harmonogramu rozpraw.

Zasada proporcjonalności w sprawach karnych stanowi, że środki zapobiegawcze, takie jak tymczasowe aresztowanie oraz rozwiązania alternatywne wobec pozbawienia wolności, są stosowane wyłącznie w przypadkach niezbędnych i jedynie tak długo, jak to jest wymagane. Zadaniem krajowych organów sądowych jest dopilnowanie, by w danym przypadku tymczasowe aresztowanie oskarżonego nie przekraczało rozsądnego okresu i było zgodne z zasadą domniemania niewinności i prawa do wolności, spełniając jednocześnie wymogi prowadzenia postępowań w sprawach karnych.

Z tych przyczyn kwestia karnoprawnego aspektu wolności i tymczasowego aresztowania powinna być rozważana przy uwzględnieniu unormowań prawnomiędzynarodowych²⁷.

Stosując tymczasowe aresztowanie w charakterze fakultatywnym, w razie ewidentnego stwierdzenia przez sąd wszystkich pozytywnych przesłanek dla zastosowania tego środka, a zarazem przy wykluczeniu przesłanek negatywnych, sąd powinien rozważyć, czy w indywidualnym przypadku ograniczenie wolności oskarżonego jest konieczne, nie tylko w aspekcie konkretnego procesu, ale i w szerszym układzie odniesienia, to jest dla ochrony wartości konstytucyjnych.

Z jednej strony ma tu zastosowanie zasada bezpośredniego stosowania Konstytucji (art. 8 ust. 2), a z drugiej związanie sędziów Konstytucją i ustawami (art. 178 ust. 1 Konstytucji).

W nauce dominuje stanowisko, że to Trybunał Konstytucyjny jest instytucją właściwą do orzekania o zgodności ustaw z Konstytucją. W związku z tym sądy powszechne, administracyjne, wojskowe oraz Sąd Najwyższy pozbawione są możliwości odmowy zastosowania ustawy uważanej przez te sądy za niezgodną z Konstytucją. Natomiast mogą one przez zastosowanie procedury pytań prawnych wystąpić o rozstrzygnięcie do Trybunału Konstytucyjnego, którego stanowisko ustalające zgodność bądź też sprzeczność z ustawą są dla wszystkich sądów wiążące. Do chwili uzyskania orzeczenia lub w przypadku braku wyroku Trybunału Konstytucyjnego sądy związane są ustawą, nawet uważaną za niekonstytucyjną. Z reprezentowanym tu stanowiskiem doktryny można się nie zgadzać, ponieważ sądy w zakresie swoich kompetencji mogą wykazywać się większą samodzielnością w stosowaniu Konstytucji, niż pozwalałaby na to instytucja pytań prawnych kierowanych do Trybunału Konstytucyjnego.

Sędzia – według obowiązującego prawa – podlega jedynie Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust.1 Konstytucji). Związanie w tym wypadku ustawą ma charakter dalszy i w pewnym sensie warunkowy: w pierwszym rzędzie sędzia jest podległy Konstytucji, co oznacza, że powinien przyjmować ją za punkt wyjścia dla podejmowanych

rozstrzygnięć; sędzia i sądy związani są nią w sposób bezwzględny i bezwyjątkowy²⁸.

Kwestię odpowiednich kwalifikacji sądów, to jest: czy są one odpowiednie do oceny konstytucyjności ustaw, czy mają w tej mierze kompetencję prawną, czy też tylko droga pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego jest jedyną metodą bezpośredniego stosowania Konstytucji, porusza postanowienie Sądu Najwyższego wydane już po wejściu w życie nowej Konstytucji (26 maja 1998 r.), które zawiera jedną z możliwych odpowiedzi na ten problem, a przy tym najbardziej radykalną.

Zasadnicza jego teza zakłada, że w okresie dwóch lat od dnia wejścia w życie Konstytucji sądy uprawnione są do niestosowania ustaw z nią sprzecznych. W uzasadnieniu postanowienia Sąd Najwyższy stwierdza, że według Konstytucji (art. 8 ust. 1) jest ona najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z ustalonymi metodami wykładni w hierarchii źródeł prawa wynika, że akt wyższej rangi uchyla akt niższego rzędu w takim zakresie, w jakim zachodzi między nimi sprzeczność. Dodatkowo artykuł 8 ustęp 2 Konstytucji stanowi, że przepisy Konstytucji stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja stanowi inaczej.

Wykładnia konstytucyjności ustawy przez Sąd Najwyższy dotycząca konkretnego przypadku nie uchybia w żadnym wypadku kompetencji Trybunału Konstytucyjnego do orzekania w sprawie zgodności ustaw z Konstytucją. Inny jest bowiem przedmiot orzekania i wynikające z niego skutki. Trybunał orzeka o prawie i jest władny uchylić przepis ustawy, a jego orzeczenie jest powszechnie obowiązujące i ostateczne. Sąd natomiast orzeka o indywidualnym stosunku społecznym, a jego pogląd o sprzeczności ustawy z Konstytucją nie jest wiążący dla innych sądów orzekających w takich samych sprawach, które – w razie uznania słuszności argumentacji – mogą orzekać tak samo. Każdy sąd ma prawo do tego, aby przedstawić Trybunałowi pytanie prawne co do zgodności ustawy z Konstytucją, jeżeli od odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie danej sprawy. Jednakże żaden przepis nie zobowiązuje sądu do występowania z tymi pytaniami.

Zaprezentowany powyżej pogląd Sądu Najwyższego jest na pewno jednym z możliwych rozwiązań bezpośredniego stosowania Konstytucji przez sądy, bez konieczności występowania z pytaniami prawnymi do Trybunału Konstytucyjnego.

Podejście to jest bardzo radykalne i dyskusyjne, ale w aspekcie karnoprawnym – odnośnie do instytucji tymczasowego aresztowania – trafne.

Sąd powinien w duchu zgodności z Konstytucją i własnym sumieniem, przeanalizowawszy wszystkie możliwości proceduralne zawarte w kodeksie postępowania karnego, opierając się wyłącznie na fakultatywnym charakterze instytucji tymczasowego aresztowania, nie uwzględniać wniosku prokuratora o aresztowanie wyłącznie z uwagi na grożącą surową karę bądź też o aresztowanie prewencyjne, tylko zastosować w takiej sytuacji wolnościowy środek

zapobiegawczy, a dopiero w wypadku wystąpienia faktycznej próby mactwa ze strony oskarżonego wydać postanowienie o tymczasowym areszcie.

Ponadto sąd powinien zawsze powstrzymać się od zastosowania tymczasowego aresztowania w sytuacji realnego zagrożenia życia oskarżonego, nawet wtedy gdyby rozstrzygane miały być sprawy zasadniczej wagi. Życie oskarżonego powinno stanowić dla sądu wartość decydującą.

Sędzia, który uprzednio zastosował tymczasowe aresztowanie wobec tego samego oskarżonego, powinien zawsze wyłączyć się z własnej inicjatywy od udziału w postępowaniu jurysdykcyjnym.

Najważniejsze jest to, aby w przypadku każdej wątpliwości orzekać na korzyść wolności²⁹.

Podsumowanie

Wolność oskarżonego i jej ochrona nie jest ani nowym przedmiotem uregulowania prawnego w Polsce, ani też nowym problemem naukowym. Jednakże unormowanie i ochrona wolności osobistej człowieka, także w perspektywie instytucji tymczasowego aresztowania w toku procesu, stanowi podstawowe zagadnienie prawne od początku konstytucjonalizmu aż po czasy współczesne. Wolność człowieka to wartość, która zawsze była i pozostanie szczególnie zagrożona w związku z procesem karnym.

Tytuł publikacji wskazuje na pewnego rodzaju przeciwstawienie dwóch zagadnień, to jest wolności człowieka pod względem karnoprawnym, w tym konstytucyjnego ujęcia, i instytucji tymczasowego aresztowania w procesie karnym. Należy dodać, iż obydwa pojęcia obowiązują w naszym systemie prawnym.

Wolność człowieka stanowi nie tylko wartość konstytucyjną, ale także podstawowy atrybut egzystencji każdej jednostki ludzkiej. Zauważyć tu można pewien paradoks – z jednej strony Konstytucja normuje i „wystawia” wolność człowieka, a z drugiej strony reguluje lapidarne przepisy dotyczące tymczasowego aresztowania.

Niniejsza praca ukierunkowana jest na rzeczywistą wolność człowieka, która w procesie karnym poddawana jest nie teoretycznej, ale realnej ingerencji w postaci tymczasowego aresztowania, o nieodwracalnych w swej istocie skutkach.

W publikacji nie zabrakło też konkretnych rozstrzygnięć sformułowanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego, gdyż rzeczywistą formą ingerencji w sferę prawnie unormowanej wolności człowieka są orzeczenia sądowe, które zapadają na rozprawie lub w toku procesu.

Publikacja miała na celu zasugerowanie, że tymczasowe aresztowanie powinno być postacią bezpośredniej aplikacji przepisów ustawy zasadniczej, poprzez ukazanie jak silna więź powinna istnieć między procesem karnym, a regulacją konstytucyjną³⁰.

BIBLIOGRAFIA

Opracowania

1. S. Pikulski, K. Szczechowicz: Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w świetle prawa i wolności obywatelskich, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2004.
2. M. Mozgawa: Prawnokarne aspekty wolności: materiały z konferencji Artamów 16–18 maja 2005, Kraków 2006, Kantor wydawniczy Zakamycze.
3. D. Dudek: Konstytucyjna wolność człowieka a tymczasowe aresztowanie, Lubelskie Wydawnictwo Prawnicze, Lublin 1999.
4. J.S. Mill: O wolności, przeł. Amelia Kurlandzka, Wydawnictwo Akme, Warszawa 1999.
5. M.A. Krąpiec: O ludzką politykę, Wydawnictwo Gutenberg-Print, Warszawa 1996.
6. Andrzej Murzynowski: Areszt tymczasowy oraz inne środki zapobiegające uchylaniu się od sądu, Warszawa 1963.
7. K. Marszał: Proces karny, „Volumen”, Katowice 1997.
8. J. Grajewski, E. Skrętowicz: Kodeks postępowania karnego z komentarzem, Gdańsk 1996.
9. M. Cieślak: Polska procedura karna: podstawowe założenia teoretyczne, wyd. III, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984.
10. J. Bafia, J. Bednarzak, M. Flemming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Siewierski: Kodeks postępowania karnego – komentarz: stan prawny na dzień 31 marca 1976 r., Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1976.
11. A. Strzembosz: Koncepcja człowieka w ustawodawstwie z ostatnich lat służącym ograniczeniu indywidualnej patologii społecznej, KIP Nr 6, RW KUL, Lublin 1985–1989.
12. L.K. Paprzycki (red.), Grajewski J., Steinborn S.: Kodeks postępowania karnego, t. I., Komentarz do art. 1–424, LEX, 2013.

Źródła drukowane

1. Konstytucja Rzeczypospolitej z dnia 2 kwietnia 1997r., (Dz. U. nr 78, poz.483).
2. Postanowienie SN z 14 maja 1974 r. II KZ 104/74, OSNKW 1974, nr 9, poz.75.
3. Karta Narodów Zjednoczonych z dnia 26.06.1945 r.
4. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z dnia 10.12. 1984 r.
5. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich Politycznych z dnia 12.12. 1966 r.
6. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 czerwca 2008 r., Sygn. akt SK 17/07*, (78/5/A/2008).
7. Kodeks postępowania karnego z dnia 6 czerwca 1997 roku (Dz. U. 1997 Nr 89 poz. 555).

Strony internetowe

1. <http://www.prawoprosto.pl>, 18.02.2012
2. <http://www.unic.un.org.pl>, 18.02.2012
3. <http://www.lex.pl>, 18.02.2012

PRZYPISY

- 1 Musimy być niewolnikami praw, abyśmy byli wolni.
- 2 S. Pikulski, K. Szczechowicz, *Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w świetle prawa i wolności obywatelskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2004, s. 7–8.
- 3 M. Mozgawa, *Prawnokarne aspekty wolności: materiały z konferencji Arłamów 16–18 maja 2005*, Kantor wydawniczy Zakamycze, Kraków 2006, s. 31.
- 4 Dz. U. nr 78, poz. 483, D. Dudek, *Konstytucyjna wolność człowieka a tymczasowe aresztowanie*, Lubelskie Wydawnictwo Prawnicze, Lublin 1999, s. 9–11.
- 5 Ibidem, s. 1, J. S. Mill, *O wolności*, Wydawnictwo Akme, Warszawa 1999, s. 17.
- 6 D. Dudek, op. cit., s. 64; M.A. Krąpiec, *O ludzką politykę*, Gutenberg-Print, Warszawa 1996, s. 150.
- 7 A. Murzynowski, *Areszt tymczasowy i inne środki zapobiegające uchyleniu się od sądu*, Warszawa 1996, s. 59.
- 8 J. Grajewski, E. Skrętowicz, *Kodeks postępowania karnego z komentarzem*, Gdańsk 1996, s. 166.
- 9 Ibidem.
- 10 M. Cieślak, *Polska procedura karna: podstawowe założenia teoretyczne*, wyd. III, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984, s. 358.
- 11 S. Pikulski, K. Szczechowicz, op. cit., s. 52–53.
- 12 J. Bafia, J. Bednarzak, M. Flemming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Siewierski, *Kodeks postępowania karnego-komentarz*, Warszawa 1976, s. 13, teza 2.
- 13 Postanowienie SN z 14 maja 1974 r. II KZ 104/74, OSNKW 1974, nr 9, poz. 75.
- 14 A. Strzembosz, *Koncepcja człowieka w ustawodawstwie z ostatnich lat służącym ograniczeniu indywidualnej patologii społecznej*, KIP Nr 6, RW KUL, Lublin 1985–1989, s. 157–175.
- 15 M. Mozgawa, op. cit., s. 21–27.
- 16 D. Dudek, op. cit., s. 310.
- 17 Konstytucja Rzeczypospolitej z dnia 2 kwietnia 1997 r., art. 2, (Dz.U. nr 78, poz. 483).
- 18 Konstytucja Rzeczypospolitej z dnia 2 kwietnia 1997 r., art. 30 (Dz.U. nr 78, poz. 483).
- 19 D. Dudek, op. cit., s. 91–93.
- 20 Konstytucja Rzeczypospolitej z dnia 2 kwietnia 1997 r., art. 31, ustęp 1 i 2, (Dz.U. nr 78, poz. 483).
- 21 Kodeks postępowania karnego z dnia 6 czerwca 1997 r. (Dz.U. nr 89, poz. 555).
- 22 M. A. Krąpiec, op. cit., s. 150.
- 23 D. Dudek, op. cit., s. 64–65.

24 Karta Narodów Zjednoczonych z dnia 26.06.1945 r.; <http://www.unic.un.org.pl>.

25 Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z dnia 10.12.1984 r.; <http://www.unic.un.org.pl>

26 Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich Politycznych z dnia 12.12.1966 r.; <http://www.lex.pl>

27 D. Dudek, op. cit., s. 64–75; <http://www.prawoprosto.pl>

28 Ibidem, s. 357–360.

29 Ibidem, s. 364–371.

30 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 czerwca 2008 r.; Sygn. akt SK 17/07*, (78/5/a/2008).

Streszczenie

Środki zapobiegawcze w postaci tymczasowego aresztowania i zatrzymania osób zawsze budziły w społeczeństwie wiele kontrowersji. Ponadto wywoływały szereg nieporozumień i konfliktów między politykami a prawnikami-teoretykami i prawnikami-praktykami. Organy państwowe w historii stosowania obydwu tych instytucji niejednokrotnie nadużywały tychże środków przymusu. A poza tym, brak należytej kontroli, czy to ze strony społeczeństwa, czy też władzy sądowej może być przyczyną naruszenia praw i wolności obywatelskich, zagwarantowanych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i w prawie międzynarodowym. Tymczasowe aresztowanie jest pewnego rodzaju narzędziem, które albo usprawni proces karny, np. przez eliminację ucieczki, ukrywania się i nakłaniania do składania fałszywych zeznań i wyjaśnień przez oskarżonego, albo wyrządzi obywatelowi niewyobrażalną krzywdę, jeżeli zastosowanie tego środka będzie rezultatem błędu popełnionego przez organy ścigania.

Słowa kluczowe: tymczasowe aresztowanie, prawa i wolności obywatelskie, prawnokarny aspekt wolności, środki przymusu, konstytucyjny status jednostki, środki zapobiegawcze, wolność człowieka na gruncie prawa karnego.

Summary

Precautionary measures in the form of detention and apprehensions of persons have always stirred up a great deal of controversy amongst the society. Moreover, they triggered the sequence of misunderstandings and conflicts among the politicians and lawyer-theoreticians and lawyer-practitioners. In the past, state agencies, when applying both of these forms, many times overused these coercive measures. Besides, lack of the adequate control, either by the society, or a judicial authority, may be the reason for the infringement of laws and civil liberties, guaranteed in the Constitution of the Republic of Poland and in the international law. The detention is a tool, which either will streamline a criminal trial, for example through elimination of escape, hiding and impelling to provide false statement and explanations by the accused or will bring harm to a citizen, if applying this tool will be a result of a mistake by law enforcement agencies.

Keywords: provisional arrest, civil rights and liberties, criminal legal aspects of freedom, coercive measures, constitutional status of the person, preventive measures, freedom of human based on criminal law.